Nr. 200. Wtorek, 4 Września 1923 Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza 4000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3! (Tel. 178).

Całkiem, jak w r. 1914?

Lwów, 3. września.

Prasa niemiecka posiada godną istotnie podziwu dyscyplinę. Jeśli o to idzie, by wytworzyć jakąś opinję w interesie Niemiec, dzienniki wszystkich odcieni stają zgodnie w jednym szeregu i biorą się do współpracy.

Ostry zatarg włosko-grecki dał im znowu asumpt do wykazania owej solidarności. Nakształt rakiety przed rozpoczęciem bitwy nocnej rzucono z Berlina w Europę okrzyk: Całkiem, jak w r. 1914!

Zrozumiałe są motywy tego niemieckiego alarmu. Idzie przedewszystkiem o odwrócenie uwagi od Niemiec, których stan w chwili obecnej daje światu tak mało budujące widowisko. Dalej idzie o wywołanie zaniepokojenia, rozgardjaszu— a technikę robienia wiatru i wykorzystania go potem, doprowadzono w Berlinie istotnie do doskonałości. Niejedną, owszem wiele zdobyczy Niemcy zawdzięczają temu, że w danej chwili potrafiły rzucić na Europę odpowiedni nastrój, panikę, zamęt, a następnie w niewodzie łowić ryby.

Należy o tem dobrze pamiętać i dzisiaj, gdy z Berlina rozlega się wołanie: Całkiem, jak w r. 1914. Znamy to: Nie patrzcie, co się u nas dzieje bo idą rzeczy większe i znów Europa krwią spłynie. Sposóbcie się do nowej tragedji. Wówczas zaś (dodają sobie w duchu heroldzi nowej wojny europejskiej), dajcie nam spokój, gdy zaś ochłoniecie, nasza sytuacja będzie już inna, inaczej też mówić będziemy z wami.

Poseł włoski w Warszawie, p. Tomassini w rozmowie z przedstawicielem „Kurjera Pol." nazwał porównanie sytuacji obecnej z sytuacją z lata r. 1914, fabrykatem niemieckim, skleconym na poczekaniu z widoczną tendencją — i prosił, by przedstawić, jak bardzo analogja ta utyka. W naszej prasie zrozumienie sprawy już od pierwszej chwili dobitnie zaznaczyła przeważna liczba dzienników. Widocznie, nauczeni doświadczeniem, orjentujemy się już nieźle w taktyce niemieckiej.

Analogja, o której mowa, poczyna się i kończy na tem, że podobnie jak w r. 1914 krwawy czyn wpadł także obecnie bombą w przestwór polityki, wywołując ze strony dotkniętej nim energiczny protest w formie ultimatum. Możnaby jeszcze podobieństwo niejakie znaleźć i w tem, że ów czyn popełniony został w obu wypadkach przez czynniki nieodpowiedzialne, jednak atmosfera przez dany rząd stworzona ściągnęła nań pociągnięcie wianego rządu do odpowiedzialności.

Ale też tu koniec podobieństwa. Z różnic zaś, których jest bez liku, ta wybija się odrazu na czoło, że mord serajewski wstrząsnął Europą w r. 1914, obecnie zaś mamy r. 1923. Pomiędzy temi dwiema datami przelewa się całe morze krwi, całe morze ognia, cały bezmiar udręki, o jakiej ludzkość nie miała wyobrażenia.

Zbyt świeżo tkwi to wszystko w pamięci, zbyt okrutnie wżera się ! . . . szcze i dzisiaj w całe życie narodów, by zatarg pomiędzy Włochami a Grecją mógł stać się punktem wyjścia nowej pożogi europejskiej.

Grecja będzie musiała odpokutować swą nieopatrzność. Włochy energiczną postawą zapewnią w większym lub mniejszym stopniu posłuch swym wymaganiom, podyktowanym konieczną obroną interesów państwowych. Dyplomacja wreszcie będzie miała twardy orzech do zgryzienia, ale zgryźć go musi, Europa zaś po chwilowej irytacji wróci do syzyfowej pracy nad rozwiązaniem żywotnych swych problemów.

Rekonstrukcja gabinetu dokonana.

Władysław Kucharski Ministrem skarbu. — Marjan Szydłowski Ministrem przemysłu i handlu. — Stefan Smólski Ministrem pracy i opieki społecznej.

(Tel. „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 2. sierpnia.

P. Prezydent Rzpltej podpisał w sobotę dekret uwalniający pp. Huberta Ignacego Lindego z urzędu Ministra skarbu, inż. Władysława Kucharskiego z urzędu Ministra przemysłu i handlu, oraz Ludwika Darowskiego z kierownictwa Ministerstwa pracy i opieki społecznej. Równocześnie zamianował p. Prez. Rzpltej inż. Władysława Kucharskiego Ministrem skarbu, inż. Marjana Szydłowskiego Ministrem przemysłu i handlu i p. Stefana Smólskiego Ministrem pracy i opieki społ.

Z pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Lublinie.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej").

Lublin, 2. września

Od samego rana Lublin przybrał wygląd odświętny z powodu przyjazdu Prezydenta Rzpltej. O godz. 10.30 przybył Prezydent na dworzec lubelski. Muzyka wojskowa odegrała hymn narodowy. Prezydent po odebraniu raportu gen. Romera, oraz wysłuchaniu wojewody Moskalewskiego przeszedł przed frontem kompanji honorowej. Imieniem miasta powitał go prez. Szczepański. Prez. Wojciechowski po przywitaniu się osobistem z przybyłymi na dworzec delegatami w otwartem landzie przy entuzjastycznych okrzykach zebranej tłumnie publiczności, udał się z dworca do Katedry. Tam powitał go ks. sufragan Jełowiecki, oraz ks. biskup Fulman. Po nabożeństwie Prezydent pieszo udał się na Stary Rynek koło trybunału, gdzie zgromadzona była dziatwa szkolna, stąd zaś na Zamek. Po odebraniu na Krakowskiem Przedmieściu defilady wojsk, oraz organizacji społecznych i sportowych, Prezydent udał się na śniadanie do prywatnego mieszkania woj. Moskalewskiego. Po krótkim wypoczynku o godz. 4-tej udzielał audjencji. O 6-ej wraz ze świtą udał się do Obozu Zachodniego, gdzie witała go wojskowość. W powrotnej drodze wstąpił do uniwersytetu Lubelskiego, gdzie bawił 1 i pół godziny, witany przez rektora O. Woroniećkiego, oraz akademika Berera. Prezydent wziął udział w cercle, urządzonym na jego cześć przez Senat Akademicki. Następnie pojechał do teatru, o 9-tej zaś wziął udział w raucie, wydanym przez prezydenta miasta. Prezydentowi to warzyszyli ministrowie Kiernik, szef kancelarji cywilnej Lenc, komisarz oszczędnościowy Moskalewski i adjutanci. 3. b. m. wyjeżdża Prezydent do Puław, Kazimierza nad Wisłą, oraz Dęblina.

Wyjaśnienie w sprawie banknotów 250.000 Mp.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 2 września.

Dyrekcja P. K. O. w specjalnym komunikacie wyjaśnia, że rozszerzane tu pogłoski, jakoby na świeżo wydanych banknotach 250.000 zaszła omyłka przez wydrukowanie r. 1823 zamiast „1923" polega na niedokładnym odczytywaniu tej cyfry. Cyfra bowiem „9" jest dobrze wydrukowana i jedynie na niektórych egzemplarzach niedokładnego wyschnięcia rozszerzyła się nieco, upodabniając się do cyfry „8". Na dalszych banknotach poddanych dłuższemu procesowi wyschnięcia cyfra „1923" będzie zupełnie wyraźna.

System płac wedle wskaźnika drożyźnianego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 2 września.

Przy stosowaniu wskaźnika wzrostu drożyzny określanego dwa razy na miesiąc przez Głów. Urząd Statystyczny do wynagrodzeń miesięcznie płatnych z dołu, nastręczyły się wątpliwości. Ministerstwo pracy i opieki społecznej wyjaśnia, że tam gdzie są zawarte umowy zbiorowe, przewidujące stosowanie tych wskaźników, względnie tam gdzie ma miejsce dobrowolna zgoda, miesięczne wynagrodzenie winno być podzielone przez dwa i wypłacane po każdorazowym dodatku wskaźnika z końcem okresu następnego. — Za podstawę do każdej dalszej wypłaty, uważać należy sumę wypłaconą poprzednio, powiększoną o wskaźnik drożyźniany.

Pod znakiem groźnego konfliktu.

Okupacja Korfu i wysp okolicznych. — Zdecydowany nastrój opinji Włoch. — Kondolencje delegacji sowieckiej. — Pogotowie wojsk Albanji. — Nowe ultimatum. — Ostrzeliwanie portu Aten. — Żałoba i stan oblężenia w Grecji. — Gotowość do ustępstw. — Głosy z Jugosławji. — Komunikat poselstwa greckiego w Warszawie.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 2. września.

Ag. Stefaniego, ogłasza następujący komunikat: Eskadra włoska zjawiła się przed Korfu i zażądała oddania miasta. Wobec tego, że po upływie oznaczonego terminu nie zatknięto białej flagi, mimo, że na poparcie żądania dano kilka ślepych strzałów, okazała się konieczność dania kilka strzałów do twierdzy z dział okrętowych mniejszego kalibru. Skutkiem tego odniosło rany około 10 osób, które znajdowały się w twierdzy. Gdy na zamku pojawiła się biała chorągiew rozpoczęło się lądowanie wojska, poczem nastąpiło obsadzenie twierdzy. Żandarmerja grecka zgłosiła prośbę, by mogła dalej pełnić swą służbę. Konsulowie obcych państw udali się na pokład włoskiego okrętu admiralskiego. Ludność, która była tylko nieco zaniepokojona, powróciła zaraz do swoich zajęć. Prefekt i burmistrz w porozumieniu z gubernatorem włoskim wydali zarządzenia celem utrzymania porządku publicznego. Spokoju nie zakłócono.

Wszystkie okręty greckie, które znajdowały się w pobliżu Korfu, za zbliżeniem się eskadry włoskiej oddaliły się.

Śledztwo na Korfu przeprowadzone, potwierdziło, że osoby ranne od pocisków z dział okrętowych małego kalibru, znajdowały się w fortecy w miejscu przeznaczonem dla żołnierzy garnizonu.

Okupacja włoska objęła w obecnej chwili również inne wyspy greckie. Hydroplany włoskie krążą ponad wybrzeżem greckiem, współdziałając w akcji floty włoskiej.

Dziś rano torpedowce włoskie zajęły Paxos i Antipaxos dwie małe wyspy w pobliżu Korfu.

Minister marynarki wydał polecenie, aby okrętom pod flagą grecką pozwolono na swobodne opuszczenie portów.

Prasa włoska jednomyślnie twierdzi, że rząd grecki jest odpowiedzialny za zamordowanie delegacji włoskiej. Wielu deputowanych nadesłało Mussoliniemu depeszę, wyrażającą zadowolenie z energji, jaką objawił rząd.

Mussolini otrzymuje nieustannie od związków i stowarzyszeń wszystkich stanów niezliczone depesze wyrażające uczucia najwyższego oburzenia z powodu wymordowania misji włoskiej w Grecji, zawierające przekonanie, iż rząd obecny zdoła energicznie stanąć w obronie godności i powagi narodu. Jest to niejako plebiscyt całego kraju, stojącego zwartą masą koło szefa rządu.

Loża wolnomularska przyjęła porządek dzienny, w którym się bezwarunkowo oświadcza za prezydentem ministrów Mussolinim i za jego energicznem wystąpieniem, celem uzyskania zadośćuczynienia za wymordowanie włoskich obywateli.

W całych Włoszech odbywają się manifestacje żałobne z powodu zamordowania członków misji włoskiej. Jednocześnie odbywają się wrogie demonstracje przeciwko konsulatom greckim. Szczególnie gwałtowne demonstracje odbyły się w Medjolanie, Neapolu, Bolonji, Florencji i Tryjeście.

Szef rosyjskiej delegacji we Włoszech Jordański, wystosował do premjera Mussoliniego pismo z wyrazami współczucia z powodu zamordowania włoskiej komisji granicznej.

Rząd albański wysłał wojska na granicę grecką, aby być przygotowanym na wszelką ewentualność.

Japonja pod ciężarem żywiołowej klęski.

Zapowiedź trzęsienia ziemi. — Główne miasta Japonji w gruzach. — Olbrzymie straty w ludziach. Regent z rodziną ocalał. — Pałac cesarski spłonął. — Yokohama zalana wodą. — Pierwsze oznaki współczucia w Europie.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Wiedeń 1 września.

Seismografy centralnego Zakładu metereologicznego w Wiedniu zanotowały dziś o godz. 4.11 według czasu środkowo-europejskiego katastrofalne trzęsienie ziemi w odległości przeszło 12000 km. Rejestrowanie fal trzęsienia trwało do godz. 8. o którym czasie ujawniło się ponowne silniejsze wstrząśnienie. Ruch powierzchni ziemi w Wiedniu podczas trzęsienia osiągnął przeszło 1 mm. Wahania igły rejestrującej były tak silne, że dosięgały brzegu wstęgi dla rejestrowania, szerokiej na 20 cm., skutkiem czego największe odchylenia nie mogły być notowane. Zanotowane dziś trzęsienie ziemi należy do najsilniejszych, jakie kiedykolwiek były rejestrowane w wiedeńskim zakładzie meteorologicznym.

San Francisko, 1 września.

Donoszą tu drogą radiotelegraficzną z Japonji, że Yokohama jest niemal całkowicie zburzona przez trzęsienie ziemi, które trwało 6 minut. Ilość ofiar jest olbrzymia. Tokio i Yokosuka są również bardzo poważnie uszkodzone.

Tokio stoi w ogniu. Olbrzymia ilość budynków runęła. Wszystkie urządzenia kanalizacyjne zostały zburzone. Donoszą o olbrzymich ilościach rannych. Płomienie otaczają całe miasto. Książę regent Hirohito wraz z rodziną ocalał. Dotychczas stwierdzono ofiary w 700 zabitych. Wieża Asakusa runęła. Liczne okręty zaginęły wskutek gwałtownego wezbrania wód.

Kilkakrotne podziemne trzęsienia, które powtarzały się w ciągu dnia, oraz niesłychanie silne deszcze, mające charakter oberwania się chmury, zburzyły Tokio. Zwłaszcza silne trzęsienia miały miejsce w pobliżu góry Fui, wygasłego wulkanu. Ludność Yokohamy schroniła się na pokłady okrętów. Wszystkie linje telegraficzne na północny zachód Japonji zostały przerwane. Tory kolejowe pomiędzy Osaka i Tokio zostały zburzone.

Miasto Yokohama z powodu trzęsienia ziemi zostało niemal całkowicie zniszczone. Są liczne ofiary w ludziach.

Ostatnie wiadomości, jakie tu nadeszły z Tokio, donoszą że na skutek straszliwego trzęsienia ziemi, bardzo wiele pociągów, zmierzających do Tokio, zostało wykolejonych i uległo katastrofie. Wezbrane fale morskie zatopiły Yokohamę. Donoszą o spaleniu się pałacu cesarskiego. Potoki wody zalały niemal całe miasto.

Paryż, 2 września.

Cała prasa jest do głębi przejęta bolesnemi wiadomościami, nadchodzącemi z Japonji i wyraża głębokie współczucie Japonji w tem przerażającem nieszczęściu.

Ateny, 2 września.

Poseł włoski doręczył ministrowi spraw zagranicznych notę zawiadamiającą rząd grecki o zajęciu Korfu. Równocześnie poseł włoski postawił rządowi greckiemu drugie ultimatum, w którem rząd włoski daje termin 5-godzinny na przyjęcie warunków włoskich.

Przy ostrzeliwaniu portu przez flotę włoską pociski podpaliły gmach szkoły oraz zabiły kilka osób, które szukały schronienia w gmachu.

W mieście panuje spokój. Na znak żałoby teatry są nieczynne. Prasa miejscowa wystosowała protest przeciwko zajęciu i zbombardowaniu Korfu.

W Grecji ogłoszono stan oblężenia.

Grecja gotowa jest przyjąć wszelkie postanowienia Rady Ambasadorów odnośnie do ewentualnych odszkodowań lub sankcji, które konferencja ambasadorów zdecydowałaby się nałożyć.

Londyn, 2. września.

„Daily Telegr." wyraża zapatrywanie, że Anglia nie pogodzi się nigdy z faktem obsadzenia portu przez Włochy, gdyż wyspa ta pozostaje pod gwarancją wieczystej neutralności. „Westminster Gazette" nazywa zajęcie wyspy Korfu przez Włochy próbą osiągnięcia hegemonji na wodach morza Śródziemnego.

Zagrzeb, 2. września.

Wszystkie dzienniki z Zagrzebia potępiają jednomyślnie zbrodnię dokonaną na misji równocześnie jednakże krytykują stanowisko Włoch wobec Grecji. Zachowanie Włoch może wywołać nowy pożar na Bałkanach.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września.

(J.) Poselstwo greckie w Warszawie ogłasza oficjalny komunikat, w którym dowodzi bezzasadności pogłosek kolportowanych przez prasę włoską, jakoby zbrodnia w Korycy spełniona została przez Greków i twierdzi, że okolica, w której zbrodni tej dokonano, odawna była siedliskiem band albańskich, na co rząd grecki wielokrotnie zwracał uwagę rządu albańskiego. Wreszcie komunikat grecki twierdzi, że towarzyszący misji pułkownik grecki, nie tylko był obecny na miejscu zbrodni, lecz natychmiast zorganizował pościg za zbrodniarzami i zarządził śledztwo.

Mussolini kawalerem orderu Orła Białego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Rzym, 2 września

Poseł polski przy Kwirynale Zaleski wręczył wczoraj Mussolini'emu odznakę orderu Orła Białego. W serdecznem, przeszło półgodzinnem przemówieniu, poruszone zostały aktualne zagadnienia, dotyczące stosunków polsko-włoskich.

Pożar magazynu kolejowego.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Przemyślany, 2 września.

Dnia 1 września b. r. o godz. 8·15 wieczorem wybuchł pożar w obrębie dworca kolejowego w Wołkowie. Magazyn kolejowy spłonął doszczętnie. Przyczyna pożaru na razie niewiadoma a szkoda jeszcze nie ustalona. Dochochodzenia w toku.

MAURICE LEBLANC. 62)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

— Na to liczyć nie można — z tem wszystkiem jednak, rzecz się dość dziwnie przedstawia. Nie wiem, czy pani wiadomo, że od czasu rozpoczęcia przez Niemcy wojny łodziami podwodnemi, zjeżdżały tu, na wyspę, komisje oficerów naszych i rzeczoznawców celem skontrolowania brzegów wyspy, czy nie stanowią one bazy dogodnej dla niemieckich U-bootów. Ostatnio przybył tu specjalnie z ramienia głównego sztabu admiralicji wydelegowany kapitan Patrycy Belval — a zaznajomiwszy się z p. d'Hergemont, zainteresował się ogromnie opowiadaniami jego na temat legend bretońskich, oraz niepokojów, które poczęły już wtedy zamącać normalne życie tubylców. A było to właśnie nazajutrz po wyjeździe Maguennoc'a. Otóż — wszystko, co słyszał, do tego stopnia przejęło p. Belval, iż ojcu pani obiecał skomunikować się w tej sprawie w Paryżu z jednym z przyjaciół swoich, Hiszpanem — czy Portugalczykiem — nazwiskiem don Luis Perenna, człowiekiem nadzwyczajnym podobno, w swoim rodzaju genjuszem, który, jak twierdził p. Belval, postawił sobie za zadanie życia rozwiązywanie najzawilszych problemów, oraz szczęśliwe przeprowadzanie imprez najśmielszych i najryzykowniejszych.

Jakoż w kilka dni po odjeździe kapitana Belval otrzymał był ojciec pani od tego don Luisa Perenny list, o którym właśnie wspomniałem, z którego — niestety — początek tylko nam p. d'Hergemont przeczytał. Początek ten zawierał mniej więcej słowa: „Uważam przygodę Maguennoc'a za sprawę wielkiej doniosłości i proszę o telegraficzne zawiadomienie Patrycego Belval na wypadek najdrobniejszego zajścia, któreby się panu niecodziennem wydało. O ile z pewnych danych sądzić mogę, stoicie tam wszyscy nad brzegiem przepaści. Gdybyście jednak i na dno jej zapadli, nie ma do obaw powodu, o ile na czas będę uwiadomiony. Od chwili, w której wiadomość mię dojdzie, biorę wszystko na siebie i odpowiadam za wszystko, cokolwiekby się działo i gdyby nawet wszystko zdawało się — i było — straconem.

— Co do problemu cudownego kamienia — to nie ma zaprawdę — nad czem sobie głowę łamać. Sprawa dla mnie jest prosta i jasna — i dziwię się, jak można co do niej najmniejsze żywić wątpliwości. Oto streszczone w kilku słowach wytłumaczenie zagadki, która się tylu pokoleniom tajemniczą zdawała świętością.

— No — i?... — spytała Weronika, żywo zaciekawiona.

— Jak powiedziałem — p. d'Hergemont nie podzielił się z nami dalszym ciągiem listu. Przeczytał go sam do końca z najwyższem zdumieniem, rzucając chwilami półgłosem oderwane słowa: — Czy podobna?... Ależ tak, tak... oczywiście... To ciekawe!... — Na zapytanie zaś nasze odpowiedział tylko: „Opowiem wam wszystko dziś wieczór, moje dzieci, skoro wrócicie z wyprawy na Czarne Landy. Wiedzcie na razie, że ten naprawdę genjalny człowiek — trudnoż go nazwać inaczej — wyjaśnia na podstawie tego, co opowiadał mu kapitan Patrycy, tajemnicę cudownego kamienia, wskazuje miejsce, w którem Kamień-Cud spoczywa — a czyni to tak umiejętnie i tak logicznie, że wszelkie wahania i wątpliwości obala.

— A wieczorem?

— Wieczorem Franio i ja byliśmy uwięzieni — a p. d'Hergemont zamordowany.

Weronika zamyśliła się głęboko...

— Kto wie, czy powodem morderstwa nie była chęć odebrania memu ojcu tak ważnego listu?... Bo — ostatecznie — jedynym motywem, któryby mi tłumaczył ten cały stek machinacji, jakich ofiarą wszyscy padamy, byłaby dążność do zawładnięcia skarbem tak nieocenionym jak właśnie ten kamień cudowny. (C. d. n.).

Konferencja prasowa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. września.

(J.) Jutro, we wtorek, odbędzie się o godz. 10 przed południem w Prezydjum Rady Ministrów konferencja prasowa, zwołana przez Premjera Witosa.

Znowu znaczna podwyżka taryfowa na kolejach niemieckich.

Wskutek tem komunikacja w Polsce na Górnym Śląsku i przez Górny Śląsk oraz z W. M. Gdańskiem znowu podrożała.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 3 września.

Taryfa osobowa i bagażowa na kolejach niemieckich, która w dniu 1 sierpnia b. r. wzrosła o 100 proc. a w dniu 20 sierpnia b. r. znowu o 900 proc. doznała obecnie nowej znacznej podwyżki. Z dniem 1 września b. r. podniosły się bowiem ceny przewozu osób i bagażu w Niemczech niemal o 30 procent w stosunku do cen ostatnich. Jest to trzecia znaczna podwyżka taryfowa w przeciągu niespełna pięciu tygodni, co powoduje chaos w stosunkach komunikacyjnych. Podwyżki te nie pozostaną bez wpływu na wewnętrzną komunikację w Polsce.

Zdemaskowanie roboty komunistycznej w Łodzi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 2 września.

W Łodzi wykryto w Związku Metalowców 4 pudy bibuły komunistycznej wraz z całym szeregiem innych dowodów działalności antypaństwowej. W związku z tem aresztowany został przewodniczący Związku Metolowców Henryk Marks, który jeszcze w czasie inwazji bolszewickiej internowany był w Dąbiu za działalność komunistyczną.

Wyniki lotów bezsilnikowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Nowy Targ 2 września.

W ub. sobotę o godz. 4.30 popoł. wśród niesłychanej wichury, poprzedzonej burzą z piorunami startował z wielką brawurą student Politechniwi warszawskiej Tadeusz Karpiński. Przy pierwszym starcie, gdzie lot trwał 24 sek. wzniósł się aparat o kilkanaście metrów ponad poziom startu. Nagła próżnia spowodowała gwałtowne opuszczenie się aparatu, który wylądował o kilka metrów od miejsca startu, uszkadzając oś kół. Koła z aparatu zdjęto, który następnie startował powtórnie bez kół. — Drugi lot był znacznie pomyślniejszy. Został ustanowiony nowy rekord Polski. Szarpany na wszystkie strony szalejącą wichurą utrzymał się Karpiński 165 sek., wylądowując z powodu gwałtownej ulewy. Gdyby nie ulewa byłby czas lotu niewątpliwie znacznie dłuższy. Aparat doznał lekkich uszkodzeń przy lądowaniu na płozach. Inne aparaty nie startowały.

Niepokoje w Kladnie.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Praga, 1. września.

(L.) Jak donoszą tu z Kładna wybuchły tam wielkie niepokoje o wyraźnym bolszewickim charakterze. Tłumy bezrobotnych zaatakowały policję, która zrobiła użytek z białej broni; po stronie policji 4 ciężko rannych. W godzinach wieczornych przywrócono spokój.

Przed forum Ligi Narodów.

Program prac. — Charakterystyczna debata nad konfliktem włosko-greckim. — Sprawy polsko-gdańskie. — Admonicja pod adresem Litwy.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Genewa, 2. września.

Onegdaj po południu rozpoczęły się obrady Rady Ligi Narodów pod przewodnictwem przedstawiciela Japonji br. Ishi. Na porządku dziennym obrad Ligi Narodów znajduje się cały szereg spraw, dotyczących mniejszości narodowych głównie w państwach bałtyckich, propozycje rządów angielskiego i włoskiego w sprawie mniejszości narodowych kwestja postępowania przy petycjach, dotyczących mniejszości narodowej, prace wstępne do przyszłego plebiscytu w Zagłębiu Saary, cały szereg spraw spornych polsko-gdańskich i wreszcie sprawa utworzenia międzynarodowego wydziału administracyjnego przy Lidze Narodów itp. Posiedzenia Rady Ligi Narodów odbywać się będą równolegle z posiedzeniami Zgromadzenia Ligi Narodów, które rozpoczną się 3. września i przypuszczalnie potrwają 4 tygodnie.

Szef delegacji greckiej, Politis złożył w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów w imieniu swojego rządu notę protestującą przeciw krokom poczynionym przez Włochy w stosunku do Grecji, i oświadczywszy, że Grecja uważa zajęcie **Korfu i Samos** za akt nieprzyjazny, zagrażający pokojowi, wezwał Radę Ligi Narodów do interwencji i zaproponowania swojego pośrednictwa w celu rozwiązania konfliktu grecko-włoskiego. Delegat włoski, Salandra oświadczył że kroki, podjęte przez rząd włoski, nie stanowią żadnej groźby wojny powszechnej i że w żadnym razie nie leży w intencji Włoch uważać, iż między niemi a Grecją istnieje stan wojenny.

Tajne posiedzenie Rady Ligi Narodów, poświęcone kwestji grecko-włoskiej, miało przebieg następujący: Na początku posiedzenia, na wezwanie przewodniczącego br. Ishi delegat grecki Politis odczytał notę swojego rządu. Delegat włoski Salandra zakwestjonował następnie kompetencję Rady Ligi Narodów w sporze grecko-włoskim, zaznaczając, że kwestja ta podlega konferencji Ambasadorów, od której misja włoska w Albanji, otrzymała upoważnienie. Rada Ligi Narodów mogłaby się tą sprawą zająć dopiero wtedy, gdy konferencja Ambasadorów wyda w tej sprawie orzeczenie. Zresztą — dodał Salandra — byłoby praktyczniejszem, gdyby Liga Narodów zajmowała się na razie nie poważnemi zagadnieniami politycznemi, lecz mniej poważnemi zagadnieniami międzynarodowemi. Lord Robert Cecil sprzeciwił się tezie delegata włoskiego energicznie, i oświadczył, że nie można mieć najmniejszych wątpliwości, co do kompetencji Rady Ligi Narodów. Branting przyłączył się całkowicie do wywodów delegata angielskiego. Salandra oświadczył na to, że nie ma dostatecznych instrukcji od swojego rządu, a na wypadek, gdyby Rada uchwaliła zbadanie sprawy, prosi o odroczenie decyzji na 2 do 3 dni. — Spodziewa się on, że w poniedziałek będzie w posiadaniu instrukcji. W myśl życzenia Salandry Rada uchwaliła odroczyć decyzję.

Po dwugodzinnem, tajnem posiedzeniu w sprawie konfliktu włosko-greckiego, **który wywołał znaczne** napięcie, Rada Ligi Narodów przystąpiła na posiedzeniu publicznem pod przewodnictwem bar. Ishi do rozważania całokształtu spraw gdańskich. Sprawozdawca Quinonez de Leo, referował przebieg rokowań polsko-gdańskich, które toczyły się w lipcu i sierpniu w Gdańsku i Genewie. W zakończeniu Quinonez de Leo zaproponował uchwalenie następującej rezolucji: Rada przyjmuje do wiadomości porozumienie osiągnięte pomiędzy przedstawicielami Polski i Gdańska w czasie od 20. sierpnia do 1. września 1923 r. Rada wyraża Polsce oraz Gdańskowi uznanie z powodu osiągniętych na tej drodze pomyślnych rezultatów.

Po delegacie Hiszpanji zabrał głos komisarz generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku Minister Pluciński, przypominając na wstępie historję rokowań.

W dalszym ciągu swojego przemówienia Minister Pluciński skreślił przebieg rokowań, które prowadził jako przedstawiciel Rządu Polskiego — mając stale na względzie konieczność zapewnienia Polsce gwarancji niezodowzwnych dla jej rozwoju gospodarczego poprzez port gdański, nie naruszając przytem uzasadnionych interesów Wolnego Miasta.

Minister Pluciński swoje przemówienie zakończył podziękowaniem w imieniu Rządu Polskiego Radzie Ligi Narodów za ustalenie w jej rezolucji z 7 lipca zasad, na podstawie których osiągnięto sfinalizowanie dzisiejszego porozumienia.

Prezydent wolnego miasta Gdańska Sahm zabrał z kolei głos, podkreślając znaczenie osiągniętych wyników i zaznaczył, że zawdzięczać je należy szczególnie sprecyzowaniu przez Radę Ligi Narodów stosunku traktatu wersalskiego do konwencji paryskiej. Najważniejszem jednak jest dla Gdańska w chwili obecnej uzdrowienie jego sytuacji finansowej. Prezydent Sahm zakończył swoje przemówienie apelem do Rady Ligi o spieszne zajęcie się tą sprawą.

Przedstawiciel Francji Hannotaux, Wielkiej Brytanji sir Robert Cecil, Japonji br. Ishi, wyrazili zgodnie uznanie dla dokonanej przez obie strony owocnej pracy i osiągniętych dzięki niej wyników, rokujących na przyszłość prawidłowy układ i normalny rozwój stosunków polsko-gdańskich.

Na piątkowem popołudniowem posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozważano sprawę nieratyfikowania do tychczas przez Litwę deklaracji o mniejszościach. Przebieg sprawy, referował przedstawiciel Brazylji Rio Branco.

Po delegacie Brazylji zabrał głos sir Robert Cecil, podkreślając, że sprawa ta ciągnie się już 16 miesięcy i winna być niezwłocznie załatwiona. Sir Robert Cecil wyraził zdziwienie, że sejm litewski uchwalił wakacje, nie troszcząc się o załatwienie tej równie ważnej, jak pilnej kwestji.

Delegat litewski Moninas wyjaśniał ponownie powody zwłoki, podając, że wszelkie ostatnie sesje sejmu litewski poświęcił sprawie budżetu. Sir Robert Cecil zwrócił się do delegata litewskiego z wezwaniem, by natychmiast zatelegrafował do Kowna żądanie, by sejm przystąpił bez dalszej zwłoki do załatwienia tej sprawy. Delegat litewski przyrzekł to uczynić, poczem Rada uchwaliła następującą rezolucję, zaproponowaną przez delegata Brazylji: Rada Ligi Narodów przyjmuje do wiadomości informacje udzielone przez rząd litewski w sprawie ratyfikacji deklaracji o ochronie mniejszości z dnia 12. maja 1922 r. i wyraża stanowcze przeświadczenie, że będzie mogła otrzymać ratyfikację tej deklaracji jeszcze przed upływem swojej sesji, by móc poinformować o niej IV-te ogólne Zgromadzenie Ligi Narodów.

Wieści z Gdańska.

Strajk handlarzy — Tajemniczy samolot. — Pos. ang. Kenvorthy w Gdańsku. — Opłaty telegraficzne. — Zjazd nacjonalistów niemieckich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Gdańsk, 2. września.

W dniu dzisiejszym rozpoczął się zapowiedziany przed kilku dniami strajk handlarzy kartoflami, owocami i jarzynami. Strajkujący handlarze żądają zupełnego zniesienia sądów targowych.

W tych dniach wylądował w Gdyni z powodu defektu w motorze nieznany samolot. Policja w Gdyni zażądała od podróżników jadących w tym aeroplanie dokumentów osobistych. Okazało się, że jeden podróżny i pilot mieli dokumenty niemieckie, trzeci podróżny był Rosjaninem. Przy bliższem badaniu okazało się, że ten ostatni jest poszukiwany przez władze polskie za agitację komunistyczną, wobec czego odesłano go do Warszawy.

Przybył tutaj dzisiaj członek angielskiej Izby gmin znany przemysłowiec angielski Kenvorthy, celem zapoznania się z miejscowymi stosunkami gospodarczymi. Kenvorthye'mu chodzi głównie o zbadanie problemu utworzenia z Gdańska punktu oparcia dla handlu z Rosją oraz zorganizowanie handlu między Rosją a Zachodem.

Opłaty telegraficzne w obrocie z Polską wynoszą od dzisiaj za jeden wyraz w zwykłym telegramie 90.000 Mk. niemieckich. Najniższa **opłata za telegram** wynosi **900.000 Mk. niem.**

Dziś rozpoczęły się obrady krajowego zjazdu niemiecko-narodowej partji w Gdańsku. Posłanka do sejmu gdańskiego Kalehne wygłosiła przemówienie, w którem oświadczyła, że obszar wolnego miasta musi być silnym wałem obronnym przeciwko słowiańszczyźnie.

Sowieckie kłopoty z czerwieńcem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa, 2. września.

Sowjecki Bank Państwowy zawiesił sprzedaż czerwieńców pod pozorem, że są one nabywane przeważnie dla celów spekulacyjnych. Celem złagodzenia niepokoju, jaki to zarządzenie wywołało wśród publiczności, zostało dodatkowo ogłoszone, że robotnicy i urzędnicy mogą nadal nabywać czerwieńce, lecz tylko w drodze zbiorowych żądań.

Walka z przemytnictwem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 2 września.

Onegdaj w Ostrowie ujęto szajkę przemytników, którzy usiłowali przemycić przez granicę towary o wartości przeszło 1 miljarda marek polsk.

Ze spraw Niemiec.

Mowa Stresemanna. — Przed gruntownemi zmianami w dyrekcji Banku Rzeszy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 2. września.

W związku z przyjazdem szefa rządu Wirtembergji do Berlina kanclerz Rzeszy Stresemann wygłosił mowę polityczną, dotyczącą obecnej sytuacji w polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Sąd okręg. zawyrokował, że Havenstein prez. Banku niem. postąpił nielegalnie usuwając z banku przedstawiciela urzędników bankowych Grosmana, który mu zaproponował, aby ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Jak dowiaduje się „Berl. Tageblatt" w krótkim czasie oczekiwana jest dymisja głównego dyrektora banku Rzeszy Havensteina, a także wicedyrektora von Glasenappa. W ten sposób zostaje zlikwidowany jeden z ostatnich epizodów zmiany rządu, oraz polityki niemieckiej.

Z rokowań włosko-jugosłowiańskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Rzym, 2 września.

Wczoraj zebrała się komisja włoska i jugosłowiańska i odbyło posiedzenie. Przewodniczący komisji jugosłowiańskiej Rymar wyraził ubolewanie delegacji z powodu zamordowania misji włoskiej. Przewodniczący delegacji włoskiej senator Quartier odpowiedział dziękując za wyrazy kondolencji. Komisja podjęła prace na nowo i ukończyła je powziąwszy szereg postanowień, które niezwłocznie zostały zakomunikowane rządom włoskiemu i jugosłowiańskiemu. Delegacja jugosłowiańska oświadczyła, że decyzja rządu jugosłowiańskiego zostanie zakomunikowaną w przeciągu najbliższych dni 15.

Kronika telegraficzna.

— W Rydze otwarty został z powodu 5-lecia założenia skautingu łotewskiego Zjazd skautów z całej Łotwy. Zjadą się też delegacie skautów zagranicznych. Oczekiwany jest również przedstawiciel skautów polskich.

— Władze czechosłowackie wydaliły za granicę kraju czterech studentów bułgarskich, członków partji Zankowa za prowokujące zachowanie się i zakłócenie porządku podczas pogrzebu Daskałowa.

— Lord Curzon przed odjazdem do Londynu konferował z premjerem francuskim.

— Oficjalnie donoszą o nawiązaniu ponownych stosunków dyplomatycznych między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem.

— Dzienniki gdańskie donoszą, że rząd litewski systematycznie od pewnego czasu skierowuje emigrantów litewskich, udających się za ocean do portu kłajpedzkiego. Stamtąd udają się emigranci za ocean na statkach niemieckich.

— Niemiecki okręt węglowy „Söpfel" zatonął w drodze z Hall do Bremy. Wraz z parowcem zginęło 41 ludzi.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek, 3. bm.: „Madame Pompadour".

Wtorek, 4. bm.: „Madame Pompadour".

Środa, 5. bm.: Z powodu otwarcia Targów Wschodnich „Straszny Dwór".

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Poniedziałek, 3. bm.: „Głupi Jakób". (Gościnny występ Sosnowskiego).

Wtorek, 4. bm.: „Głupi Jakób".

Środa, 5. bm.: „Głupi Jakób".

Teatr Nowości do końca sierpnia zamknięty.

SPORT.

RUMUNJA—POLSKA 1:1 (1:1).

Rekordowy napływ publiczności. — Nieinteresujący przebieg gry. — Przewaga drużyny polskiej niewykorzystana. — Napad polski zawiódł. — Rozczarowanie publiczności. — Zasłużony wynik dla Rumunji.

Lwów, 3. września.

Zawodom reprezentacyjnym Polski z Rumunją w dniu wczorajszym na boisku „Czarnych" towarzyszyła po raz pierwszy oficjalna obecność przedstawicieli władz, miasta, świata naukowego i gospodarczego.

Z ramienia Rządu był obecny na zawodach p. Wojewoda Grabowski, z wojskowości gen. Jędrzejewski i Thulie, konsul czeski, dyr. Targów Wschodnich Turski i w. innych.

Obie drużyny wystąpiły w składach, jak podaliśmy poprzednio. Polska w czerwonych koszulkach z białymi herbami; Rumunja w białych z czarnymi herbami.

Przywitanie, wręczenie upominków i po wylosowaniu na korzyść Rumunji, grę rozpoczęła Polska.

Z miejsca przychodzi do głosu Polska i przez dłuższy czas gniecie przeciwnika, lecz bez skutku. Rumuni powoli wydobywają się z pod supremacji Polski i dokonują kilka niebezpiecznych wypadów. Dopiero w 34 m. z podania Baczą strzela Kuchar pierwszą i jedyną bramkę dla Polski, przyjętą huraganem oklasków 12-tysięcznej publiczności. Rumuni niezrażeni utratą punktu, grają z niesłychaną ambicją i w 5 m. później wyrównują przez środka napadu Gugę. Do pauzy wynik 1:1.

Po pauzie obie drużyny okazują już zmęczenie, a zwłaszcza Polska, która grała już bez żadnej ambicji. Obustronne ataki rozbijają się o dobrą obronę obu drużyn i gra mimo przewagi Polski w polu, kończy się nierozstrzygniętą.

Drużyna Polski zawiodła, t. j. specjalnie napad i obaj skrzydłowi pomocnicy. Napad, po którym spodziewaliśmy się znacznie więcej, nie pokazał swej klasy, przeciwnie, zobaczyliśmy w całej pełni jego wady i braki. Mile rozczarował z napadu jedynie Miller, który nadspodziewanie był bodaj czy nie najlepszy w ataku. Na wysokości zadania stanęła obrona z Lothem II. i środkowy pomocnik Cikowski, któremu należy zawdzięczyć, iż nie przegraliśmy. W drużynie rumuńskiej nie spodziewaliśmy się tak silnego i niebezpiecznego przeciwnika i może to mylne przeświadczenie o klasie naszego przeciwnika spowodowało tak słabą grę naszej drużyny. Sędzia p. Koppcheil był dobry. Publiczność zebrała się w liczbie około 12.000 osób.

(b. b.)

Przemyśl. Polonja—Wacker (Bytom) 0:0 i 6:1 (1:0).

Kraków: Makkabi—Hasmonea 7:0; Jutrzenka—Hasmonea 1:1 (0:1), Wisła—D. F. C. (Katowice) 0:1.

Katowice: Cracovia—Diana 2:0 (0:0).

Lublin: Polonja—W. K. S. 6:1 (2:1) i 6:0.

Warszawa: Legja—Warszawianka 3:2 (2:0).

Łódź: Ł. K. S.—Iskra o mistrzostwo 7:1 (3:0).

Kraków: W zawodach pływackich o mistrzostwo Polski uzyskano 2 nowe rekordy: Pierwszy Zajst (Pogoń—Lwów) w biegu na 400 mtr. styl dowolny i Seweryński (W. K. W.) w biegu na 100 m. styl dowolny.

Kronika.

Od Wydawnictwa.

Dalsza, bardzo dotkliwa i przed paru jeszcze dniami nie przewidywana podwyżka ceny papieru drukowego i kosztów druku, tudzież gwałtowne podrożenie w ostatnich dniach całego szeregu innych artykułów, niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas do dalszego podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od

3 września 1923 r.

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY LWOWSKIEJ"

4000 Marek

Prenumerata miesięczna począwszy od 3 września wynosi:

bez dostawy **90.000 M.**

z dostawą lub przesyłką pocztową **100.000** „

a granicą **130.000** „

Wszystkich P. T. Prenumeratorów, którzy uiścili prenumeratę za miesiąc wrzesień w dotychczasowej wysokości prosimy o bezzwłoczną dopłatę reszty przypadającej kwoty.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej",

Poniedziałek, 3. września. Rz. kat: Bronisławy, gr. kat. Tadeja, słow. Rościsława.

Wyższe gimnazjum matem.-przyrodnicze (język łac. i franc. nadobow.), z prawem publ. C. Brückówny, ul. Sakramentek 32, przyjmuje wpisy dodatkowe do klas IV., V. i VI. codziennie od 11—12 i od 3—4. Egzamina wstępne i poprawcze odbędą się dnia 3. i 4. września. 6614

Do nauczycielstwa.

Lwów, 3 września.

Liczne koła rodzicielskie, posyłające dziatwę do szkół, zwracają się za naszem pośrednictwem do nauczycieli i nauczycielek z wezwaniem o przestrzeganie oszczędności w żądaniach, skierowanych do uczniów. Książki i potrzeby szkolne są tak drogie, iż pochłaniają częstokroć pełne miesięczne pobory urzędnika, a nawet je przekraczają. Na dzisiaj zapowiedziano w księgarniach nowy mnożnik. W jak bolesny sposób odbije się on na podręcznikach szkolnych — dodawać nie potrzebujemy. Więc przestańcie panowie i panie dyktować uczniom: zeszyty polski, francuski, ruski, rachunkowy, geometryczny, przyrodniczy, geograficzny, brulion, notatka, nutowy, śpiewnik, farby, kredki, blok (koniecznie blok i to numer wyższy, pochłaniający ponad sto tysięcy mp.); ograniczcie liczbę niezbędnych podręczników do **minimum**, a ułatwicie dziatwie inteligencji możność kształcenia się. Blok zastąpi kawałek szarej bibuły, czy papieru pakunkowego, na którym rysunki ołówkiem, czy węglem wyglądają bardzo efektownie. Zmniejszenie liczby zeszytów i notatek nie przyniesie równiné szkody w nauce. Kałamarz zastąpić można zwykłą flaszeczką z atramentu. Niechaj apel do oszczędności wyjdzie właśnie z kół nauczycielskich, a wyda on pożądany skutek i w innych dziedzinach życia.

Marszałek Senatu Trampczyński wyjechał w piątek wieczorem z Jaremcza przez Stanisławów—Stryj do Drohobycza.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych Gościcki, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Mianowanie w kolejnictwie. Minister kolei żelaznych zamianował inż. Jakóba Rednera, starszego komisarza maszynowego w Wydziale mechanicznym Dyrekcji kolei państw. w Stanisławowie, radcą kolei państwowych i kierownikiem działu warsztatowego w tym Wydziale.

Dzieła artysty-malarza Ryszarda Gawlikowskiego znajdą pomieszczenie na Targach Wschodnich w pawilonie Buczkowskiego. Cenne obrazy pastelowe i olejne, zarówno pejzaże, jak portrety i kwiaty, rozłożone na tle kilimów glinianskich, stanowią interesującą ozdobę pawilonu.

Tegoroczne zawody związkowe Sokolstwa w Polsce odbędą się w Toruniu dnia 8. i 9. września br. W celu umożliwienia zakwaterowania zamiejscowych zawodników i gości uprasza się o bezwłoczne telegraficzne zawiadomienie pod adresem „Komitet zawodów sokolich, Toruń, Ratusz", ile osób przyjedzie do Torunia i możliwie którym pociągiem i ile w tej liczbie jest zawodników, a ile zawodniczek. Wszystkie pisma uprasza się o przedruk. — **Komitet Organizacyjny.**

Polski Związek muzyczno-pedagogiczny w uzupełnieniu ogłoszonego już komunikatu dodaje, że ceny tam podane ustanowione zostały na wrzesień, a cennik na dalsze miesiące ustalony zostanie dopiero po Zjeździe delegatów Związków muz.-pedag., który odbędzie się we wrześniu w Warszawie.

Wycieczka francuskich profesorów i studentów przybyła w sobotę do Poznania. Goście, serdecznie podejmowani, zwiedzili miasto, złożyli wizytę Wojewodzie i Prymasowi; oglądali obóz ćwiczeń w Biedrusku, poczem wyjechali do Warszawy, gdzie ich przyjazd zapowiedziano na dzisiaj rano. W najbliższych dniach zjawią się oni we Lwowie.

O kwatery reprezentacyjne. Targi Wschodnie, trzecie już z rzędu, wyrobiły sobie takie uznanie w Polsce i za granicą, że w dzień otwarcia zjadą jeszcze liczniejsi i jeszcze dostojniejsi goście niż dotychczas. Zarząd III. T. W. otrzymał zgłoszenie przyjazdu całego szeregu wybitnych osobistości. Przyjadą reprezentanci Rządu, Sejmu, Generalicji, Dyplomacji, zapowiedzieli swój przyjazd przedstawiciele ze sfer naukowych i ekonomicznych z całej Rzeczypospolitej i zagranicy, będziemy gościć liczne ciało dyplomatyczne państw obcych, zjadą zastępcy prasy z całej Europy i Ameryki. Musimy nie tylko dać wobec nich świadectwo naszej przysłowiowej gościnności, ale i pamiętać, że od godnego ugoszczenia zjeżdżających uczestników wprost zależy splendor Narodu naszego. — Wprawdzie zgłoszono moc kwater, lecz wiele z nich nie nadaje się na przyjęcie wybitniejszych gości. Zwracamy się tedy z apelem do naczelnych sfer naszego obywatelstwa do elity naszego grodu, aby łaskawa była użyczyć stosownej gościny w swych apartamentach wybitnym gościom, którzy zawitają na inaugurację III. T. W. Rozumiemy, że skromne wynagrodzenie nie odgrywa tu żadnej roli. Ufamy, że w sferach towarzyskich naszego miasta jest dużo obywateli, którzy wiedzą, że w grze tu potrzeba wyszukania pewnego poziomu godnego zaprezentować nasz gród.

(h) **Zatarg pracowników gminnych chwilowo odroczony.** W sobotę odbyła się konferencja między delegacją pracowników gminnych, a prezydentem miasta w obecności dyr. M. Z. E. p. Tomickiego, na której po dłuższej debacie doszło do chwilowego porozumienia.

(h) **Tajny magazyn tytoniu** odkryła wczoraj przypadkowo policja w mieszkaniu przy ul. Furmańskiej, gdzie znaleziono tytoń i papierosy wart. około 2 miljardy marek. Policja prowadzi w tej sprawie śledztwo.

(h) **Przejechana przez auto.** W ul. Łyczakowskiej auto p. Ruckera, właściciela fabryki konserw, przejechało 30 letniego robotnika Andrzeja Gockę, raniąc go ciężko.

(h) **Obłąkana.** Wczoraj służąca N. N. zam. przy ul. Kurkowej 10, dostała nagle szału i w przystępie ataku tłukła naczynie i rąbała meble swych służbodawców. Z trudem udało się Pogotowiu ratunkowemu odwieźć ją do szpitala.

(h) **Samobójstwo młodej dziewczyny.** Wczoraj w południe między Lubaczowem a Basznicą Dolną, jakaś młoda dziewczyna rzuciła się pod pociąg osobowy zdążający w kierunku Rawy ruskiej. Samobójstwo popełniła na tle zawiedzionej miłości. Śmiertelnie ranną odwieziono tym samym pociągiem do szpitala w Lubaczowie.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 190. **Poniedziałek, 3. września 1923.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	1922	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż. Prem. z r. 1920	1000	—		1950·—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—		108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal.		—		100·—	102·—	—	
4½% Bk kred. ziem. gal.		—		102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—		104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. zemel.		—		99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk kraj.		—		109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—		100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—		107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—		102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom. Pol. Bk kraj.		—		101·—	103·—	—	
4% Kom. Pol. Bk kraj.		—		97·—	99·—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk kraj.		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1904		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1905		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (wylosowana)		—		92·—	94·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1913		—		125·—	130·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—		200·—	210·—	—	
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akc. Związk.	280	70	140	38000		—	
Akc. hipoteczny	280	42	120	162000	182000	165—180000	
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	200000	—	—	
Małopolski	280	56	140	98000	102000	100000	95000 nf.
Powszechny kredytowy	280	42	140	19000	28000	20—27000	
Przemysłowy	280	42	130	89000	94000	90—93000	78—80000 nf
Rolniczy S. A.	1000	250	—	40000	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	43000	49000	44—48000	38—42000nf.
Zemelny	280	56	84	3000	—	—	
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	590000	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrochemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			252000	270000	255—275000	
Browary lwowskie	500	500	—	1800000	1915000	1815-1900000	
Chodorów fabr. cukru	1000	21	140	1350000	1450000	137 -1425000	
Cegielski	—	—	—	158000	178000	155—175000	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	222000	228000	225000	165-175000nf
Gafota fabryka Obuwia	140	22	140	39000	41000	40000	
Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	2200000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	1050000	—	—	
Karpalit zakłady litogr.	140	280	140	148000	152000	150000	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	135000	—		
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	172000	182000	175—180000	135-140000nf
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	400	765000	800000	775—790000	710000 nf
Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	—	128000	142000	130—14 000	105000 nf
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	69000	81000	70—80000	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	420000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	160000	—	—	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	133000	153000	135—150000	105-115000nf
Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	64000	86000	65—85000	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	—	17000	—	—	
Rakszawa fabryka sukna	140	100	280	545000	585000	550—580000	
Siersza zakł. elektr.	200	21	40	75000	81000	76—80000	
Siersza górn. zakłady	140	450	—	1340000	1360000	1350000	
Spółka Akc. Wydawnicza	280	—	56	38000	—	—	
Tepege górn. zakłady	700	350	700	440000	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	1440000	1485000	1450-1475000	1375000 nf.
Ursus fabryka motorów	500	180	250	750000	—	—	
Wildt i Ska	500	150	500	280000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	2025000	21[illegible]5000	2060-2100000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
Tohan	140	70	210	85000	88000	86—87000	
Polsot	1000	260	600	25000	—	—	
Wawel	600	100	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	20	50	23000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe. płacą	żądają	transakcje	Czeki, przekazy i wpłaty. płacą	żądają	transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie	257000	260000	260000	255000	26000	256—259000	
Dolary amerykańskie (drobne)	—	—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	—	—	—	—	—	—	
Dynary	—	—	—	—	—	—	
Funty szterlingi	—	—	—	1120000	1180000	1140—1150000	
Franki belgijskie	—	—	—	—	—	—	
Franki francuskie	—	—	—	13700	14100	13900—14010	
Floreny holenderskie	—	—	—	—	—	—	
Franki szwajcarskie	—	—	—	45800	46600	46—46500	
Korony austrjackie	—	—	—	3·55	3·66	3·60—3·66	
Korony czesko-słowackie	—	—	—	7000	7500	7250	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	—	—	—	—	—	—	
Lei rumuńskie	—	—	—	—	—	—	
Liry włoskie	—	—	—	11000	11400	—	
Marki niemieckie	—	—	—	0·03	0·03	0·02875	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	660000	—	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1922 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	340000	350000	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
LUBIN:	—	—	
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
MĄKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: pszen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Sitradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PECAR	—	—	

Sekretarjat Giełdy. Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17, I. p. 299
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka l. 17 w parterze:
telefon międzymiastowy 52
telefon lokalny 766
Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Rejtana l. 6, I. p. 962
Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth:
Biuro: Akademicka l. 17, I. p. 105
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II p. 1084

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH:

Zebrania Giełdy pieniężnej;
a) dla akcji:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki;
przedgiełda od godz. 12.30—13;
giełda główna od godz. 13—13.45.
b) dla walut i dewiz:
codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13.45 do 14.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6, I. p.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 3. września.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Na targu akcji zaznacza się zwyżka. Kursa na dzisiejszem zebraniu chwiejne, przy tendencji zwyżkowej. Dość liczne zlecenia kupna mimo braku gotówki. — Tranzakcji wiele. — Niekotowane naogół utrzymane przy średniej ilości transakcji. Kursa walut w dalszym ciągu zniżkowe. Obroty małe. Tendencja w akcjach zwyżkowa, w walutach zniżkowa. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bracia Biskupscy 225, 275. Cegielski 175, 160, 155, 165, 180, 160, 162. Parowozy 130, 135, 140, (105). Zieleniewski 2100, 2075, 2060. Browary 1900, 1815, Ćmielów 225 (175, 170, 165), Gaiota 40, Karpalit 150, Niemojowski 180, 175, 170 (140, 136, 135, 140, 135). Pezet 70, 80, Polska Nafta 135, 140, 150, 135, (110, 105, 115). P. T. Bud. 85, 65, Rakszawa 570, 580, 565, 550, Siersza el. 80, 76, Siersza górn. 1350, Tohan 86, 87.

Bank Hipoteczny 165, 180, 172, 170, 172, 175, 165, 170, 175, Bank Małopolski 100 (75), B. Pow. Kred. 22, 25, 20, 22, 25, 27, 22, B. Przemysł. 92, 91, 90, 93, 90, 90½, 90, 91, (80, 78, 80), Bank Ziem. Kred. 46, 45, 48, 44, (38, 42), Chodorów 1375, 1400, 1410, 1425, 1405, 1415, 1375, 1400, 1415, 1420, 1385, 1390, 1400, 1415, 1390, Oikos 780, 790, 775, 780 (740), Tespy 1450, 1475, 1460 (1375).

TRANSAKCJE W WALUTACH.

Praga 7250, Wiedeń 3.62, 3.60, 3.64, 3.66, 3.63, 3.62, 3.60, 3.62. Berlin 0.0287½, Zurych 46500, 46200, 46300, 46200, 46100, 46400, 46300, 46400, 46000, Paryż 14000, 13975, 14000, 13900, 14000, 14010, Londyn 1150, 1140, 1150. Medjolan 11200, 11300, N. Jork 250, Dolary 260.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Jaworzno 3700, drobne 3850, 3900; Gazy 5800, 5900, 5950, 6000; Chybie 1750, 1775 1800; Czechowice 65; Gazolina 280; Foresta 175, 180; Olkusz 140, 145, 150; Rolindustria 35; Węglówki 8000, 8500, niecfetywne 5200, 5100, 5000); Akumulator 250, 240; Brugger 875, 890, 900; Columbia 20, 21; Gazociągi 60, 65, 68; Len w Kr. 400, 385, 375; Lokomotywy 190; Nitrat 70, 68, (nf. 62); Schün 16,000.000; Star 90, 95; Zgierz 300.

Giełda zbożowa.

Lwów, 3. września

Giełda bardzo licznie odwiedzana. Transakcje minimalne. Silna podaż w pszenicy, życie, owsie i jęczmieniu — bez popytu. Tendencja wybitnie zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 3. września.

Cegielski 175, Nobel 360, Bank Przem., 84 Bank Małop. 102.700. — Tendencja mocna.

Akcje

Polski Bank Przemysł. 80—90—85. Chodorów 150—400—475. Drzewo 71—69—70. Węgiel 1250—1325. Cegielski 180—167.500—170. Ćmielów 240—260. Fcisk 190—220. Parowozy 155—140—55.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 3. września.

Nowy Jork 259. Zurych 46800. Paryż 14450. Londyn 1,190.000. Praga 7825, 7650. Wiedeń 358. Zieleniewski 2150, 2175, 220. Cegielski 167. Górka 300. ZPG. 640. Strug 250. Chodorów 1460, 1500, 1510. Ćmielów 250 260. Elektr. 82.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 3. września: Berlin 0,000050, Holandja 218, Nowy Jork 554¼, Londyn 25,19, Paryż 31.15, Medjolan 23,55, Praga 16.37½, Budapeszt 0,03 i jedna ósma, Bukareszt 2.52, Belgrad 5,90, Sofja 5.20, **Warszawa 0,0023**, Wiedeń 0,0078. Austr. stempl. 0,0078.

Budapeszt. (PAT.) 1. Marka polska 0,0585—0,0920.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 3. września.

KURSA PRYWATNE.

Dziś tendencja chwiejno-zniżkowa — Obrót ożywiony.

Dolary amer. 257.000—258.000 dolary kanadyjskie 239.000—241.000, 1-ki i 2-ki c 2.000—3.000 niżej, marki niemieckie po 100 tys. 0.5¼—0.6¼, po 10 tys. 0.7—0.8, starej em. 4—5, setki stare 1.40—1.70, leje 950—10, drobne 960—960, korony czeskie 7.250—7.350 drobne 7.000—7.200, austr. stempl. 3.55—3.66 austr. przekaz 3.60—3.70, franki francuskie 1.400 [illegible], funty szterlingi 1,100.000—1.180.000, franki szwajc. 47.000—47.500, ruble 500—15 16. setki zwykłe 8—9, ruble „Kacik" 22—24.

Złoto: 20 kor. 1.000.000—1.050.000, 20 markówki 1.180.000—1.200.000, 20 frankówki 920.000—950.000, 10 rubli 1,380.000—1.400.000.

Srebro: 1 kor. austr. 18.500—18.800, 5 kor. austr. 92.000—93.000, floreny 46.000—46.500, ruble 70.000—72.000.

OGŁOSZENIA.

FIRMY.

Firm. 1363/23. C. VI. 60. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Jana 5. Brzmienie firmy: Reprezentacja Browarów Jana Götza w Okocimiu i Krakowie, spółka z ogr. odpow. w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż piwa beczkowego i flaszkowego z browarów w Okocimiu i Krakowie firmy: „Jan Götz, browary i fabryka drożdży spirytusowych w Okocimiu". Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58. d. p. p. oparta na kontrakcie spółki z daty Kraków 30. kwietnia 1923 L. rep. 8470 i na deklaracji z daty Kraków 30. lipca 1923 L. rep. 9312. Kapitał zakładowy wynosi 160,000.000 Mp., a obejmuje wkładki (aporty), jako to: jedna kasę, dwa biurka, jedną ladę, cztery krzesła, jeden aparat do obciągania piwa z cynowemi rurami i pipami, jedną ręczna korkownica, jedna korkownica automatyczna; jedna ręczna i jedna motorowa winda, jedna pompa wodna i zbiornik, jedna pompa powietrzna i kocioł, jeden motor przy windzie 5-cio konny, jeden motor przy pompach 3-konny, jeden motor przy obciągu 1¼-konny i jeden motor przy myciu flaszek 1-konny; dwadzieścia sześć wózków na flaszki, sześć wózków do rozwożenia piwa, dwa wozy do rozwozu piwa flaszkowego, dwa wozy do pojedynek, jeden óz ciężarowy, sto trzydzieści większych koszy, sto trzydzieści pięć skrzynek starych, dwadzieścia pięć duczek na flaszki, dwadzieścia pięć małych koszyków, dwieście osiemnaście większych koszy, dwieście ośmdziesiąt cztery skrzynek, piętnaście małych koszyków, trzy konie (dwa ogiery, jeden muł), trzy chomonta, jedna żelazna skrzynia na korki, fachy na flaszki w magazynie, fachy na flaszki przy myciu flaszek, oraz w ciemnym pokoiku, piąterko w sieni, jeden legar do spuszczania beczek, stare aparaty do obciągu piwa, trzy pasy transmisyjne przy windzie, dwa przy obciągu, dwa przy myciu flaszek, cztery pod maszyne, jedna szafka w magazynie, jedna szafka ścienna, urządzenie do pasteuryzowania, jeden wózek większy na flaszki, wszystko to oszacowano na 50.000.000 Mp.; dalej dwa wagony nowych flaszek do piwa, oszacowane na 40,000.000 Mp., wreszcie oddanie w używanie pod tytułem darmym dla celów spółki i na czas jej trwania lokalu przedsiębiorstwa spółki położonego w realności Jana Götza przy ul. św. Jana 5 w Krakowie, obejmującego dotychczasowy lokal firmy J. Ripper, a składający się z 4-ch ubikacji frontowych na parterze, hali maszynowej, kurytarzy i piwnic; tę wkładkę rzeczową oszacowano na 10.000.000 Mp. Każdy ze spólników wniósł przejęta przez siebie wkładkę rzeczową w całości na kapitał zakładowy do spółki, zatem cały kapitał zakładowy oddany został w postaci aportów do dyspozycji spółki. Ogłoszenia spółki podawane będą do publicznej wiadomości w jednem z perjodycznych pism, wychodzących w Krakowie. Czas trwania spółki ograniczony od dnia 1. maja 1923 do dnia 31. grudnia 1933 włącznie, jeżeli żaden ze spólników nie zażąda rozwiązania dalszego trwania spółki na sześć miesięcy przed dniem 31. grudnia 1933, czas trwania spółki przedłuża się automatycznie na rok następny, a następnie automatycznie z roku na rok aż do wypowiedzenia jej przez któregokolwiek ze spólników, wniesionego na sześć miesięcy przed końcem roku. Zawiadowcami spółki są: Wincenty Krowicki przemysłowiec w Krakowie przy ul. Straszewskiego nr. 24 i Roman Rossknecht, dyrektor browaru Jana Götza w Krakowie, ul. Lubicz l. 17. Spółkę podpisywać będą kollektywnie dwaj zawiadowcy, albo jeden z zawiadowców łącznie z prokurentem w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilją lub wydrukowaną albo przez kogokolwiek wypisaną nazwą „Reprezentacja Browarów Jana Götza w Okocimiu i Krakowie, spółka z ogr. odpow. w Krakowie" dwaj zawiadowcy łącznie, lub jeden z zawiadowców łącznie z prokurentem, położy swoje podpisy z nazwiska. Dzień wpisu: 3. sierpnia 1923. 6644

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 2. sierpnia 1923.

Firm. 1320/23. C. V. 198. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Restauracja „Przystań", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Ustąpił zawiadowca Jan Gliwa, w miejsce jego wybrany zawiadowca Józef Jaworski, przemysłowiec w Krakowie, ul. Lenartowicza l. 8. Dzień wpisu. 26. lipca 1923. 6637

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 25 lipca 1923.

Firm. 1416/23. Oddz. A. IV. 171. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków Lubicz 2. Brzmienie firmy: Hugo Unger i Stanisław Kułakowski, Dom Komisowo-handlowy w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zarobkowe trudnienie się interesami komisowo-handlowymi. Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 1. maja 1923 r. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Hugo Unger przemysłowiec w Krakowie ul. Grabowskiego l. 7. Stanisław Kułakowski przemysłowiec w Krakowie ul. Łobzowska 27. Do zastępstwa Spółki na zewnątrz upoważniony jest każdy ze spólników z osobna. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy wyciśniętem stampilją, wydrukowanem lub przez kogokolwiek wypisanem umieści swój podpis którykolwiek ze spólników. Dzień wpisu 18. sierpnia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków dnia 16. sierpnia 1923. 6652

Firm. 1432/23 A. IV. 172. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Grodzka 69 parter. Brzmienie firmy: „Pawliger i Reiner w Krakowie". Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż gotowego obuwia męskiego i damskiego i dziecinnego, tudzież przyborów do obuwia jakoto sznurowadła i pasty. Forma Spółki: Jawna Spółka handlowa od 15. sierpnia 1923. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Leon Pawliger kupiec w Krakowie ul. Grodzka 69, Szaja Reiner kupiec w Krakowie Dietla 73, Józef Maurycy 2-ga im. Obstfeld, kupiec w Krakowie Jatnicarska 2. Wszystkim spólnikom przysługuje jednakowe prawo zastępstwa spółki na zewnątrz. Dla podpisu firmy wystarczy, że pod wyciśniętem, wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy położą swe podpisy przynajmniej dwaj spólnicy. Dzień wpisu 21. sierpnia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków dnia 18. sierpnia 1923. 6653

Firm. 1287/23/Stow. 276. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Mogiła. Brzmienie firmy: Włościańska Spółka Koszykarska, Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką. Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 24. czerwca 1923 postanowiono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia a likwidatorami wybrano Michała Samca i Jana Marsa, rolników w Mogile którzy podpisywać będą stowarzyszenie z dodatkiem „w likwidacji". Dzień wpisu: 23. lipca 1923. 6643

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków dnia 19. lipca 1923.

Firm. 1400/22. C. V. 160. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Autopneu" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą walnego zgromadzenia spólników z dnia 26. października 1922 L. R. 6462 postanowiono rozwiązać spółkę i przeprowadzić likwidację. Likwidatorem ustanowiono dotychczasowego zawiadowcę Dra Bernarda Grossmana w Krakowie ul. św. Sebastjana [illegible] zamieszkałego, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem w likwidacji umieści swój podpis. Wierzycieli spółki wzywa się, aby swe pretensje zgłosili likwidatorowi. Dzień wpisu: 20. listopada 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II
Kraków dnia 18. listopada 1922. 6650

Firm. 1218/23. A. I. 232. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Grajower Henenberg i Scharf w Chrzanowie. Wskutek uchwały Sądu apelacyjnego jako rekursowego w Krakowie z dnia 3. lipca 1923 R. III. 110/23/1 wykreśla się wpis, że spółka niniejsza znajduje się w likwidacji i że likwidatorem jej został przez Sąd tutejszy zamianowany Jan Grzelewski w Chrzanowie. Dzień wpisu: 17. lipca 1923. 6645

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 14. lipca 1923.

Firm. 1297/23/O. C. IV. 42. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Wpisano do rejestru oddział C co następuje: Brzmienie firmy i siedziba: Nebenzahl i Mandelbaum handlowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Prokurę Majera Nebenzahla i Samuela Nebenzahla wykreślono. Dzień wpisu: 23. lipca 1923 6649

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 19. lipca 1923.

Firm. 298/23. Oddz. A. IV. 117. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Miodowa l. 5. Brzmienie firmy: Bławatnia Grubner, Stappler i Unger. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie handlu towarami bławatnymi. Forma spółki: Spółka jawna od 1. lutego 1923. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: a) Szymon Grubner, kupiec w Chrzanowie, Aleja Laszowska 107. b) Hirsz Stappler, kupiec w Chrzanowie, Laszowska 124 c) Löbl Ungar, kupiec w Krakowie, ul. Bocheńska l. 5. Firmę spółki podpisywać się będzie w ten sposób, że pod wypisanem przez kogokolwiek, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy spółki położy swój podpis którykolwiek ze spólników. Weksle wystawione przez spółkę muszą być podpisane przez 2 spólników łącznie. Spółka rozpoczęła swe czynności od 1. lutego 1923. Dzień wpisu: 23. lutego 1923. 6658

Sąd okręgowy cyw. jako handl., Od. II.
Kraków, dnia 21. lutego 1923.

Firm. 1364/23. C. V. 443. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Potas", fabryka wyrobów chemicznych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Prokurę udzielono Drowi Romualdowi Fryderykowi Rossbergerowi, przemysłowcowi, zamieszkałemu w Krakowie Podgórzu przy ul. Lwowskiej 1 17. Dzień wpisu: 1 sierpnia 1923. 6659

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 1. sierpnia 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. II. 810/23. Edykt. Strona powodowa Petro Popowicz Nykoły w Targowicy wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Fedorowi Popowicz o uznanie prawa własności itd. zpu do L. cz. C. II. 810/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 1. października 1923 godz. 9 rano w tym sądzie biuro Nr. 24. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jej nieznane, ustanawia się adw. Dra Zalscera w Horodence kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II
Horodenka dnia 22. sierpnia 1923. 6672

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 114/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zofia Senyk wniosła o uznanie męża Wojciecha Senyka za zmarłego i zawartego z nim w dniu 26. listopada 1898 w cerkwi w Zagórzu małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni opartych na świadectwem Zwierzchności gminnej w Koniuszkach siemianowskich 5. maja 1923 wynika, że Wojciech Senyk wyjechał przed 17 laty do Ameryki od roku 1912 nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie par. 24 ust. 2 uc. i ustawy z 16. lutego 1883 L. 20 Dzpp., wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego, Wojciecha Senyka i małżeństwa zawartego przez niego ze Zofją Zapolską za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońca węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. września 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 19 czerwca 1923. 6671

T. 75/23/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fedko Bosy wniósł o uznanie brata Michała Bosego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy i świadka Petra Budynkiewicza, oraz poświadczenia gminy w Tatarynowie z 4. kwietnia 1923 wynika, że Michał Bosy został w roku 1919 zabrany do armii ukraińskiej i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24. ust. 2. cyw. i ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. pp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Bosego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu dr. Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. września 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 9. czerwca 1923. 6675

T. IV. 52/23/13. Mieczysław Łonicki, urodzony 1871 w Ociece, wyjechawszy w kwietniu 1897 do Ameryki, zginął bez śladu, nie dając dotąd żadnej o sobie wiadomości. Zarządzając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się, by do dnia 15. października 1924 Sądowi lub Dr. Widerowi adw. w Tarnowie kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Tarnów 14. sierpnia 1923. 6582-3

T. IV. 131/22/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Radzik z Tarnowa, pełniąc w czasie mobilizacji 1914 r. czynną służbę przy 13 batalionie strzelców, został wysłany w sierpniu 1914 r. na front rosyjski skąd, dawszy o sobie ostatnią wiadomość z końcem października 1914 r. następnie bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Stefanji Majerowej i Marji Lotońskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi, Panu Drowi Władysławowi Syrojkowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o powyż wymienionym. Antoniego Radzika wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. lutego 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 6623-3

Sąd okręgowy Oddział IV
Tarnów, dnia 2. czerwca 1923.

OGŁOSZENIE! Zarząd Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Głogowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, podaje do wiadomości że Walne zgromadzenie członków tegoż Towarzystwa uchwałą z dnia 4. marca 1923 i 27. maja 1923 rozwiązało Stowarzyszenie, i wzywa wierzycieli i dłużników Towarzystwa do zgłoszenia swych pretensji w ciągu dni 30, licząc od dnia ogłoszenia edyktu, gdyż w razie przeciwnym nie będą uwzględnione. — W Głogowie, 25. sierpnia 1923. — Stanisław Kościuszko; Ludwik Mateiski. 6613-3

W myśl § 15 Statutu Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady Amunicyjne „Pocisk" zawiadamia, że zagubione zostało świadectwo tymczasowe Nr. 32696 na 100 szt. akcji okazicielskich IV. emisji. 6670

OGŁOSZENIE.

Dnia 13. sierpnia 1923 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w kancelarii Urzędu gminnego w Pasiecznej, powiat Nadwórna, publiczna Licytacja ustna i za pomocą ofert pisemnych na drzewo bukowe opałowe gotowe około 100 m³ i na wyrobić się mające około 500 m³ z lasów gminnych w Buchtowcu ad Pasieczna, po cenie wywołania równającej się obowiązującym cenom taryfowym w przededniu Licytacji w lasach państwowych. Cena kupna i wadjum ofiarowana być ma w złotych polskich według kursu w dniu jej zapłaty. Wadjum 500.000 Mk. w gotówce lub w obligacjach polskiej pożyczki państwowej.

Kierownik Zarządu gminnego
Celewicz w. r.
sekr. gm.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Spółki Akcyjnej „Fabryka narzędzi ogniowych i przyrządów zapotrzebowania gminnego"
„Hydropol" S.A.
we Lwowie

odbędzie się dnia 22. września 1923 o g 5-tej popołudniu w sali posiedzeń Ziemskiego Banku Kredytowego, Tow. akc. we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 2 z następującym porządkiem dziennym:

1. sprawa podwyższenia kapitału akcyjnego do kwoty 750.000.000 Mk. p lub wyższej przez dalszą (III) emisję akcji i zmiany statutu z tem połączonej;
2. ewentualne inne zmiany statutu;
3. wnioski i interpelacje.

Posiadanie 10 akcji daje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Celem korzystania z prawa głosu należy złożyć swoje akcje najpóźniej na dni 8 przed terminem Walnego Zgromadzenia w Kasach Ziemskiego Banku Kredytowego T. A. we Lwowie lub Oddziału Polskiego Banku Krajowego we Lwowie.

Akcjonarjusze, którzy wykazali w sposób powyższy, służące im prawo głosu otrzymają imienne karty legitymacyjne z podaniem ilości służących im głosów oraz ilości złożonych przez nich akcji.

Z legitymacji może korzystać nietylko akcjonarjusz, na którego imię została ona wydana, lecz również pełnomocnik, posiadający pisemne pełnomocnictwo.

Każdy akcjonarjusz, mający prawo głosu, władny jest przeglądnąć spis akcjonarjuszów, którzy wykazali prawo głosu.

Spis ten będzie wywieszony w sali, w której odbędzie się Walne Zgromadzenie.

RADA ZAWIADOWCZA.

Przetarg

pisemny na dostawę systemem arendacyjnym

a) **ziemniaków.**
b) **kapusty kiszonej.**
c) **cebuli świeżej.**

dla wszystkich garnizonów Kierownictwa Rejonu Int. Lwów,

d) **owsa dla garnizonów Żółkiew i Brody** oraz na wypiek chleba systemem arendacyjnym **dla wszystkich garnizonów Kier. Rej. Int. Lwów,** na czas od **1 października b. r.** do końca **września 1924 r.**

Szczegółowe warunki arendacyjne, jakoteż wysokość zapotrzebowania do przeglądnięcia w Kier. Rej. Int. Lwów, ul. Fredry 2. IV. p. i Okr. Zakładzie Gosp. Lwów, ul Janowska 5.

Reflektanci na powyższe dostawy arendacyjne, wzgl. wypiek chleba winni wnieść oferty ostemplowane (30.000 Mk.) opieczętowane i oznaczone „oferta na dostawę arendacyjną.... dla garn .....“ do Kier. Rej Int. Lwów, najpóźniej do dnia **15 września, godz. 9.**

Do oferty należy dołączyć:

1. Dowód złożenia wadjum w wysokości 2 prc. miesięcznej wartości oferowanego towaru.
2. Świadectwo fachowego uzdolnienia i solidności kupieckiej.
3. Świadectwo zasobności finansowej.
4. Ew. uwierzytelniony odpis rejestru handlowego,
5. Ew. świadectwo przemysłowe.

Dokumenta ad 2. wystawiają władze polityczne I. Instancji, ad 3. władze skarbowe wzgl. Izby handlowe i przemysłowe.

Producenci dołączają zamiast dokumentów ad 4. i 5. świadectwo produkcji wystawione przez władze polityczne I. Instancji i są wtedy zwolnieni ze złożenia wadjum.

W ofercie musi być stwierdzonem, że oferentowi jest zbiór warunków arendacyjnych dokładnie znany i że zobowiązuje się je ściśle wykonywać.

Wymagany minimalny termin ważności wniesionych ofert (obligo) 14 dni.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 13 września o godz. 10-tej.

Uwiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi po wyrażeniu decyzji przez Szefostwo Intendentury O. K. VI. Lwów, które zastrzega sobie prawo wyboru przedłożonych ofert.

Ceny rozumieją się od 1 kg. w markach polskich lub w złotych (groszach) polskich (przy wypieku od 1 kg. mąki).

Ceny zapodać w cyfrach i słowach (te ostatnie są ważne).

Kierownictwo Rejonu Intendentury Lwów.
L. 7153/ż/23.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 90.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 100.000 mp., za granicą 130.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Pczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny.